

REPORTEREK

Gazetka Przedszkola nr 395
im. Barbary Lewandowskiej

Nr 13
kwiecień
2021 r.



Ta gazetka należy do

.....
(spróbuj napisać swoje imię w wykropkowanym miejscu)

Witam moich czytelników. To ja - Wasza **Sowa mądra głowa**. Bardzo chciałabym Wam podziękować za wzięcie udziału w konkursie „ODLOTOWA SOWA”. Wasze prace były bardzo pomysłowe. Niektóre z nich możecie podziwiać poniżej. Do gazetki dołączam ważną ulotkę. Drodzy Rodzice! Bardzo Was proszę o pomoc dla chorej Róży - siostrzyczki naszego przedszkolaka. Wspólnie zdziałamy więcej!



W tym numerze:

RADY NA PLASTYCZNE ZABAWY	2
Z WIZYTĄ U 5 - LATKÓW.....	3
GRY PLANSZOWE.....	5
ZABAWY RUCHOWE.....	8
JESTEM POLIGLOTĄ.....	9
CAŁA POLSKA CZYTA DZIECIOM.....	10
SŁÓWKO DO MIKROFONU.....	13
PÓŁ GODZINKI DLA RODZINKI.....	15





PRZEDSZKOLNE RADY NA PLASTYCZNE ZABAWY

Drodzy rodzice, kochane dzieci! Czy poczuliście już wiosnę? Przygotowałam dla Was pracę plastyczną pt. „**Magiczny ogród**”. Poniżej podaję instrukcję wykonania krok po kroku.

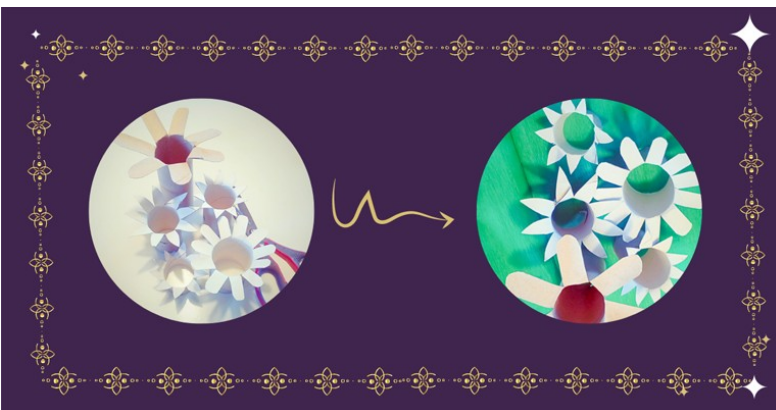
Do wykonania kwiatów potrzebne będą:

- tekturowe rolki po ręcznikach papierowych
- farby plakatowe
- pędzelki
- kubek do malowania
- nożyczki
- kolorowa bibuła marszczona
- klej uniwersalny w płynie



Etap 1

Tekturowe rolki poprzecinaj nożyczkami na odcinki o różnej długości (tak żeby wykonane z nich kwiaty miały różną wysokość). Z jednej strony rolek powycinaj płatki kwiatów - mogą być na końcach zaokrąglone lub szpiczaste, jedne mogą być szersze, inne węższe, dłuższe, krótsze. Po dokładnym wycięciu wszystkich płatków delikatnie odchyl je tak, żeby przypominały kwiaty.



Etap 2

Farbami plakatowymi pomaluj z obu stron płatki na wybrane kolory; zrób to tak, aby każdy kwiat wyglądał inaczej. Zieloną farbą pomaluj pozostałe części rolek, będą one łodygami kwiatów. Poczekać aż farba dokładnie wyschnie.



Etap 3

Z kolorowej bibuły zrób kule takiej wielkości, żeby można było umieścić je w rolkach (kulę możesz wykonać z samej bibuły lub najpierw zrobić z dwóch chusteczek higienicznych kulkę i wtedy owinać ją bibułą). W każdej rolce, w części gdzie wycięte zostały płatki, umieść kulę tak, żeby jej część była widoczna - i już mamy środek kwiatka.



Etap 4

Kolorową bibułę potnij na małe kwadraciki (4x4 cm) i zrób z nich małe kuleczki różnej wielkości. Ozdób nimi kwiatki: używając kleju w płynie przyklej je na płatkach i w środku. Z wyciętych pasków bibuły zrób „sznureczki”: pasek bibuły o długości 12 cm złap z obu stron, z jednej strony kręć pasek w prawo, z drugiej w lewo, w ten sposób powstanie „bibułkowy sznureczek”.



Sznureczki zawiń na pół w kształt łezki i wsuń je pomiędzy środek kwiatka (bibułkową kulę) a rolkę, powstaną w ten sposób niezwykle precyki.



Z WIZYTĄ U 5 - LATKÓW

W tym miejscu odwiedzimy cztery grupy w przedszkolu, które pochwalą się realizowanymi w tym roku projektami i innowcjami.

Grupa III „MISIE WIDZIMISIE”

Nasz czas w przedszkolu mija na wspólnych zabawach, tańcach, śpiewaniu. Lubimy słuchać bajek, wierszy. Każdego dnia budujemy ciekawe konstrukcje z klocków, wycinamy. Uwielbiamy wcielać się w role z baśni i bajek. Z wielką chęcią odkrywamy nieznanne - eksperymentujemy, malujemy, lepimy. Zadajemy dużo pytań, bo wszystko nas interesuje i ciekawi. Każda rzecz może stać się dla nas niezwykłą przygodą i odkryciem. Realizujemy trzy innowacje: „Kodowanie dla najmłodszych”, „Bajka i teatr”, „Mała skrzynka duże możliwości - zastosowanie teatru kamishibai w pracy z dziećmi w przedszkolu”.





GRUPA VI „PUCUŁKI”

Nasza sala mieści się w głównym budynku przedszkola, a z okien widzimy plac zabaw i chodnik prowadzący do wejścia głównego. Jesteśmy małą, ale bardzo żywiołową grupą. Często goszczą u nas dzieci czteroletnie z grupy VII, a my staramy się nimi wszystkimi zaopiekować i bardzo polubiliśmy wspólne zabawy. Fascynują nas ciekawostki o dinozaurach,

kosmosie, roślinach i zwierzętach. Chętnie eksperymentujemy. W tym roku piekliśmy już chleb, obserwujemy rosnący w słoiku kryształ soli i mamy fascynującą butelkę, do której wlailiśmy tylko wodę, olej i dorzuciliśmy różne przedmioty, które pływają w środku. Nie uwierzycie, niektóre z nich zawsze wypływają na wierzch, a inne pływają na dnie! Uwielbiamy spacerować i zabawy na placu zabaw, a tegoroczny śnieg sprawił nam wiele frajdy. Ulepiliśmy sobie nawet pod oknem dwa bałwany, ale pozostały nam po nich już tylko zdjęcia i garnki, które miały na głowach. Chętnie obserwujemy ptaki, które przylatują pod nasze okna do karmników i kwiaty, które przebijają się już przez ziemię tuż obok. Posadziliśmy nawet w tym roku pomidorki, rzodkiewkę, sałatę, cebulę i ziemniaki. Z dumą możemy powiedzieć, że rzodkiewka wyrosła już całkiem wysoko.

Grupa VIII „MYSZKI LUBINORKI”

W naszej grupie realizujemy trzy innowacje pedagogiczne. Pierwsza to „**Bajka i teatr**”. Dzięki zabawom teatralnym poznajemy samych siebie, oswajamy się z innymi, nabieramy zaufania do siebie i własnych możliwości. To sprawia, że jesteśmy w stanie sprostać wielu wyzwaniom. Druga to „**Mała skrzynka duże możliwości - zastosowanie Teatru Kamishibai w pracy z dziećmi w przedszkolu**”. Kamishibai to narzędzie kreatywnego działania, aktywizująca metoda pracy z dzieckiem. Bawiąc się w teatr, możemy sami wymyślać opowiadania, pisać scenariusze, tworzyć bohaterów i stawiać ich



w określonych sytuacjach. Gotowe historie możemy upiększać, dodając specjalne efekty muzyczne lub dźwiękowe. Dzięki temu przedstawieniom nadajemy własny, indywidualny i niepowtarzalny charakter. Przedstawienia stanowią doskonałą pomoc dydaktyczną oraz są świetną formą zabawy. Trzecia innowacja to „**Lego Myszki**”. Zabawy klockami LEGO to połączenie świetnej zabawy z kreatywnym i twórczym myśleniem. Innowacja jest całkowicie nowatorska i przygotowana tak, abyśmy czynnie w niej uczestniczyli. Podczas zajęć uczymy się budować, konstruować, rozwijać własną wyobraźnię oraz realizować swoje pomysły, a przede wszystkim dobrze się bawić. Klocki to wspaniałe narzędzie, które kształci

poprawia zdolności manualne i koordynację wzrokowo-ruchową. Klocki są również znakomitym treningiem dla umiejętności planowania, wnioskowania oraz postrzegania świata i zależności wizualno-przestrzennych. Z tego względu warto je wykorzystać podczas zajęć w przedszkolu.



Grupa IX „KOTKI BŁYSKOTKI”



W dzisiejszych czasach podróże stają się odległym marzeniem, trudno nam wyjechać w daleki świat. Jednak dzieci z grupy IX „Kotki Błyskotki” prawie co tydzień przenoszą się do innych destynacji. Jak to możliwe? Dzięki naszej innowacji : „**Podróże małe i duże**” regularnie poznajemy położenie, stolice, a także język, tradycje i charakterystyczne cechy danego kraju. Rozbudzamy w dzieciach pasję do podróżowania i chęć do nauki języków. Uczymy korzystania z mapy oraz globusa. Inspiracje wykorzystujemy podczas twórczych zajęć plastycznych nawiązujących do dziedzictwa poznanego kraju, utrwalając przy tym zdobytą wiedzę.

Poznaliśmy już: Francję, Niemcy, Grecję, Rosję, Ukrainę, Anglię, Finlandię, Włochy, Hiszpanię, Słowację, Czechy. Przed nami jeszcze mnóstwo inspirujących wycieczek! Dzieci dzielą się również wspomnieniami ze swoich wycieczek. Służy do tego nasza „**Kronika podróży**”, w której przedszkolaki wraz z rodzicami opisują swoje wojaże.



ULUBIONE GRY PLANSZOWE PRZEDSZKOLAKÓW

A teraz każda grupa zaprezentuje grę planszową, w którą najbardziej lubi bawić się w przedszkolu.



GRUPA I MISIE BAJBAJKI

Przedszkolaki z grupy I - Misiów Bajbajków od niedawna rozpoczęły swoją przygodę z grami. Dzieciom z naszej grupy bardzo spodobała się gra **Memory „Kubuś Puchatek”**. Jak zapewne wicie gra polega na wyszukiwaniu takich samych par. Oto nasze zasady gry: Wszystkie kartoniki układamy na podłodze lub stole obrazkami do dołu. Zabawa polega na zebraniu jak największej liczby par, każde dziecko odwraca 2 wybrane kartoniki i jeżeli jest to para, to odkłada je na bok i gra dalej. Natomiast, jeżeli nie

wylosowało takich samych obrazków to odkłada je na miejsca obrazkami na dół. By ułatwić sobie grę trzeba starać się zapamiętać, które obrazki się odkłada i w jakie miejsce. W przypadku, gdy dziecko nie wylosuje 2 takich samych kartoników, oddaje kolejkę następnemu graczowi. Grę kończymy jak odkrywamy wszystkie pary.

GRUPA II MISIE WIEDŹWIADKI

Grą planszową, którą dzieci z grupy II Misie Wiedźwiadki szczególnie sobie upodobały wśród pozostałych to „**Skaczące czapeczki**”. Jest to gra zręcznościowa, która usprawnia palce i oko, uczy cierpliwości, precyzji oraz zdrowego współzawodnictwa. Proste zasady gry, wesole kolory sprawiają, że dzieci uwielbiają w nią grać. Nie ma dnia, aby była nieużywana.



GRUPA III MISIE WIDZIMISIE

Ulubioną grą dzieci z grupy III jest "Gacek gdzie jesteś?". W pudełku znajdziemy 6 plansz, 36 obrazków. Zasady są bardzo proste. Zabawa polega na odszukiwaniu ukrytych elementów. Najciekawsze jednak jest to, że można grę wzbogacać o coraz to nowsze zasady. Można dzielić słowa na sylaby, określać położenie przedmiotów... zależy tylko od pomysłowości dzieci! Nuda nam nie grozi... Do tego wyjątkowym atutem gry jest oprawa graficzna, dzieci są zachwycone każdym obrazkiem z osobna!



GRUPA IV MISIE POCOPOTKI

W ostatnim czasie, w kątku gier sali grupy IV pojawiła się nowa pozycja - gra pt. „Rach Ciach!”. Gra ta od razu zyskała rzeszę wielbicieli i póki co jest naszym numerem jeden. Czy jesteś zręczny i szybki? Czy uważasz, że masz dobrą pamięć? Jeżeli tak, to zapraszamy do nas na popołudniowe rozgrywki! Każdy gracz układa kolorowe kostki na swoim plastikowym patyczku. Kto jest najbardziej spostrzegawczy, szybko zapamiętuje barwy i szybko układa je w odpowiedniej kolejności, ten wygrywa.

Do samego końca nie wiemy kto zwycięży, kto pierwszy uderzy dłonią o stół na znak, że jako pierwszy zakończył wyścig. Uwielbiamy ten dreszczyk niepewności oraz emocje jakie nam towarzyszą!!

GRUPA V MISIE OPTYMISIE

Ulubioną grą grupy V jest **Domino**. Przestrzegamy kolejności udziału w grze. Na razie nie sprawia nam to trudności. Gramy głównie w domino obrazkowe, ale ostatnio zaczęliśmy korzystać z domina z kropkami. Jest trudniej, lecz ciekawiej.



GRUPA VI PUCUŁKI

i GRUPA VII SMOKI ZGADUŁOKI

Grupa VI i VII najchętniej gra w **warcaby**. Mamy dużą planszę, którą rozkładamy na dywanie i często gramy kolorowymi klockami zamiast oryginalnymi krążkami. Coraz więcej dzieci zna już zasady i popołudniami rozgrywamy bardzo ciekawe partie.

GRUPA VIII MYSZKI LUBINORKI

My Myszki Lubinorki najbardziej lubimy grać w „**PIRACKĄ PRZYGODĘ**”. Jest to gra, którą sami wymyśliliśmy i zrobiliśmy. Gra polega na tym, że musimy dojść do skarbu wykonując pewne zadania. Lecz najfajniejsze jest to, że za każdym razem nasze zasady są inne! Dzięki temu nie tylko ćwiczymy kreatywność, ale także współpracę w grupie.





GRUPA IX KOTKI BŁYSKOTKI

Przedшкоlaki z grupy IX to prawdziwi mistrzowie gier. Nie trzeba ich zachęcać do rozgrywek, chętnie sięgają po „Grzybobranie”, „Warcaby”, „Detektywa” oraz „Doble”. Najwięcej radości dostarcza im jednak gra „Kim jesteś?”. To zabawa, w którą najchętniej dzieci grają w parach (a pozostali z entuzjazmem kibicują). Dzieci zakładają na głowy specjalne opaski, na których umieszczają wylosowaną

kartę z rysunkiem. Zadaniem każdego z graczy jest odgadnięcie kim się jest, na podstawie zadawanych pytań i odpowiedzi. Wygrywa ta osoba, która pierwsza odgadnie, co przedstawia jej karta.

GRUPA X ZAJĄCZKI SZARUSIE

Zajęczki Szarusie bardzo lubią zabawy z wykorzystaniem gier planszowych. Jedną z nich jest „Mini mata do kodowania” za pomocą której możemy tworzyć swoje pierwsze programy, historyjki obrazkowe, czy zabawy z kubeczkami. W grupie mamy 3 zestawy tej gry. Lubimy wykonywać zadania typu: kolorowe sudoku, przesuwankę kodowaną, pory roku w kolorach ukryte oraz zakodowaną drogę. Rano i po południu, chętnie sięgamy po grę w „Chińczyka”. Lubimy współzawodnictwo, a dzięki tej grze uczymy się, jak sobie radzić z porażką, a to bardzo trudne. Utrwalamy kolory, uczymy się liczyć, ale przede wszystkim dobrze się bawimy. Bardzo lubimy grać w szachy. W sali mamy już dwa zestawy. Ostatnio przybywa chętnych do poznania zasad tej gry, zarówno wśród dziewczynek, jak i chłopców. Grając w szachy rozwijamy myślenie, uczymy się strategii, rozwijamy naszą pamięć i uwagę - musimy być naprawdę skupieni i mieć wypoczęte oczy. Gdy gramy w szachy, w sali jest cisza jak „makiem zasiał”.



GRUPA XI MIKOŁAJKI

Gry planszowe to idealny sposób na wspólne spędzanie czasu. Mikołajki uwielbiają nie tylko grać, ale także samodzielnie konstruować gry. Oto nasza ostatnia gra „Emocjolandia”. Zasady gry: W rozgrywce może brać udział od 2 do 5 osób. W zależności od liczby graczy ustawiamy odpowiednią ilość pionków na polu start. Podczas swojej kolejki rzucamy kostką i przesuwamy się o tyle pól, ile wyznaczy kostka, a następnie podejmujemy odpowiednie działania. Jeśli zatrzymamy się na polu:



:) - Mówimy każdemu z graczy coś miłego.

: { - Idziemy wytupać swoją złość. Rzucamy ponownie kostką i cofamy się o tyle pól, ile oczek wypadnie na kostce.

: (- Wrzucamy swój smutek do słoika na smutki. Tracimy jedną kolejkę.

? - Losujemy jedną kartę i odpowiadamy na pytanie. Kto pierwszy dotrze do mety zostaje zwycięzcą.



ZABAWY RUCHOWE Z RODZICAMI

Pani Justyna, która prowadzi w przedszkolu zajęcia gimnastyczne, proponuje Wam drodzy rodzice zabawy ruchowe, które możecie wykonać wspólnie ze swoim dzieckiem.

„Marsz na stopach”

Dziecko i rodzic stoją twarzami do siebie, trzymając się za ręce. Dziecko staje stopami na stopach dorosłego. Rodzic, trzymając dziecko, powoli chodzi w przód i w tył. Odmiana: Dorosły może również poruszać się krokiem tanecznym.

„Wielkolud”

Dziecko i dorosły stają naprzeciwko siebie: dziecko we wspięciu na palce z rękoma wyprostowanymi, wyciągniętymi w górę, rodzic trzyma dłonie nad rękoma dziecka na takiej wysokości, aby mogło ono dotknąć jego rąk, mocno wyciągając się w górę. Dorosły chodzi tyłem, a dziecko za nim, starając się cały czas dotykać palcami jego dłoni.

„Lustro”

Dziecko i rodzic siedzą na podłodze w siadzie skrzyżnym naprzeciwko siebie. Dorosły wykonuje ruchy rękoma lub głową. Dziecko powtarza wykonywane przez rodzica ruchy jakby było odbiciem lustrzanym.

„Wystukiwanie rytmu nogami”

Rodzic i dziecko siedzą na podłodze naprzeciwko siebie z nogami ugiętymi i dłońmi opartymi o podłogę za sobą. Dorosły wystukuje stopami rytm, który dziecko ma powtórzyć.

„Ósemki wokół nóg”

Rodzic stoi w rozkroku (przenosząc ciężar ciała na zewnętrzne krawędzie stóp). Dziecko biega na czworaka wokół jego nóg wykonując ósemki.

„Nie daj ruszyć nóg”

Dziecko leży na plecach z rozchylonymi kolanami i stopami opartymi na podłodze. Dorosły klęczy przy nogach dziecka i trzyma je dłońmi za kolana. Licząc do pięciu, stara się złączyć nogi dziecka - dziecko stawia opór. Następnie dziecko łączy nogi, a rodzic ponownie licząc do pięciu, stara się rozłączyć jego kolana - dziecko znowu stawia opór. Uwaga! Siła z jaką działa dorosły musi być dobrana do możliwości dziecka, by miało ono szansę „pokonać” dorosłego.

„Wyskoki”

Rodzic siedzi w rozkroku z wyprostowanymi nogami. Dziecko stoi między jego nogami, trzymając go za rękę. Dziecko wykonuje wyskok w górę. W tym czasie dorosły przesuwa nogi po podłodze do złączenia, a dziecko w wyskoku wykonuje rozkrok i ląduje w rozkroku. Następnie dziecko ponownie wykonuje wyskok, łącząc w górze nogi, a dorosły gdy dziecko jest w górze, przesuwa nogi do rozkroku - dziecko ląduje ze złączonymi nogami między nogami rodzica. Dorosły rękoma pomaga dziecku przy wyskoku. Dziecko powinno lądować miękko na palce.





JESTEM POLIGLOTA

A teraz Pani Asia, która uczy w przedszkolu języka angielskiego, zaproponuje zabawy wspomagające utrwalanie dotychczas poznanego słownictwa.

MAGNET (magnes). Zabawę można przeprowadzić, gdy dzieci znają już nazwy części ciała. Jeden rodzic wypowiada polecenie, a dziecko wykonuje je z drugim rodzicem lub rodzeństwem, stykając się częściami ciała, które usłyszało: *shoulder to shoulder* (bark do barku); *knee to knee* (kolano do kolana); *head to head* (głowa do głowy); *arm to arm* (ramię do ramienia), *elbow to elbow* (łokieć do łokcia), *foot to foot* (stopa do stopy), itp.

GUESSING GAME (zgadywanki). Dzieci bardzo lubią zabawy z zastosowaniem kolorowych ilustracji, tzw. flashcards. Rodzic przygotowuje wybrany zestaw tematyczny, np. Toys (zabawki) i losuje jedną ilustrację, nie patrząc na obrazek. Odwraca ją w kierunku dziecka i próbuje zgadnąć, co jest na obrazku. Dziecko musi zrozumieć rodzica i odpowiedzieć mu czy ma rację, np.: rodzic wylosował lalkę: - **Is it a doll?** (Czy to jest lalka?). **YES, it is** a doll (Tak, to jest lalka), rodzic wylosował pociąg: - **Is it a car?** (Czy to jest samochód?). **NO, it's a train!** (Nie, to jest pociąg!). Podobnie można bawić się z ilustracjami przedstawiającymi zwierzęta, pojazdy, kolory lub liczby.



FRUITS GAME (gra w owoce). Rodzic prezentuje dziecku różne owoce, podając ich nazwy: banan - **banana**, pomarańcza - **orange**, jabłko - **apple**, gruszka - **pear**, cytryna - **lemon**, brzoskwinia - **peach** (wym. picz), mandarynka - **mandarin**, grejpfrut - **grapefruit**, kiwi - **kiwi** (wym. kiłi). Następnie chowa owoce pod dużą chustą (z grubszego materiału, by ukryte owoce nie były widoczne). Dziecko w tym czasie ma zamknięte oczy i stara się zapamiętać co przed chwilą widziało. Rodzic może zmieniać położenie owoców, zabierać jeden lub kilka z nich, a odkrywając za każdym razem chustę pyta dzieci: **What changed?** prosząc, aby dzieci powiedziały nazwy owoców, które zostały zabrane.

DRAWING GAME (gra w rysowanie). Rysowanie brakujących części twarzy. Do zabawy potrzebny będzie duży arkusz papieru lub tablica oraz flamastry/kreda do rysowania. Rodzic rysuje twarz, na której brakuje jakiegoś elementu. Dziecko ma powiedzieć czego brakuje na rysunku. Na przykład rodzic rysuje twarz bez nosa i pyta: **What's missing?** (Czego brakuje?) Dziecko odpowiada: **nose**. Powtarza zabawę, rysując kolejne twarze, którym brakuje innych elementów (**eyes** - oczy, **eyebrows** - brwi, **ears** - uszy, **mouth** - buzia, **lips** - wargi, **teeth** - zęby, **hair** - włosy).



CAŁA POLSKA CZYTA DZIECIOM

Przedstawię Wam teraz cztery wybrane rozdziały opowiadania, które wymyśliły dzieci z grupy Pocopotki w ramach projektu edukacyjnego „Mały artysta”. Zapraszam do przeczytania.



Rozdział 1: „POWITANIE”

Cześć. Nazywamy się Filipinka i Grześ, jesteśmy bliźniakami. Chodzimy do przedszkolnej zerówki w Warszawie. Pewnie słyszeliście o tym mieście, bo jest bardzo duże. Mamy dwa słodkie zwierzątka o apetycznych nazwach: króliczkę Cytrynkę i królika Kabanoska.

Pewnego jesiennego dnia, słońce świeciło mocno, a po niebie pływały puszyste chmury. Nasza cała rodzina, a zatem my, nasi rodzice i króliki, udaliśmy się pociągiem do babci, która mieszka na wsi. Podróż minęła nam szybko. Wsiadając z pociągu zobaczyliśmy, że na stacji czeka na nas niespodzianka.

Rozdział 2: „DOM BABCI”

Pobiegliśmy szybko do babci, która trzymała w jednej ręce torbę z kolorowymi grzybami, zaś w drugiej – dwie monety. Obok niej stał automat ze słodyczami, który uroczo się do nas uśmiechał. Babcia wrzuciła do maszyny monety i nagle wyskoczyły z niej dwie czekolady. Jak za chwilę przekonacie się, nie były to takie zwykłe czekolady, lecz zaczarowane.

Nie mogliśmy się oprzeć, a zatem od razu przystąpiliśmy do konsumpcji. Jak zjedliśmy po kawałku czekolady okazało się, że jesteśmy niewidzialni. Filipinka podeszła do babci i zaczęła ją łaskotać. Zdjęła jej nawet z głowy beret. Jednak babcia była mądrą kobietą i wiedziała, o co chodzi. Wyjęła z kieszonki swoje perfumy i zaczęła psikać wokół siebie. W ten sposób znów nas wszyscy widzieli. Z dobrym humorem maszerowaliśmy w kierunku domu babci, do którego dotarliśmy po 10 minutach. Byliśmy co prawda już widzialni, jednak zaczęliśmy widzieć to, czego dorośli dostrzec nie mogli.

Dom babci był pokryty czekoladą, żelkami, lizakami i babeczkami. Przed domem stała fontanna, która tryskała lukrem. Drzewa były z waty cukrowej, trawa z kolorowej posypki, kwiatki z cukru. Na niebie świeciło słońce z kapusty. Babcia zaprosiła nas do środka. Postawiła na stole kolorowe grzyby, sypnęła na nie cukrem pudrem i nagle ujrzeliśmy przed sobą zdrowe owoce i warzywa. Okazało się, że babcia przygotowała dla nas przyjęcie niespodziankę, na którym nie zabrakło również przysmaków dla Cytrynki i Kabanoska. To była niezapomniana wizyta.



Rozdział 3: „URODZINY”

Po tygodniu spędzonym u babci wróciliśmy do Warszawy. Jak dotarliśmy do domu rodzice powiedzieli nam, że czeka na nas w naszym pokoju urodzinowa niespodzianka. Przez wizytę u babci kompletnie zapomnieliśmy o naszym święcie.



Z przejęciem weszliśmy do pokoju i stanęliśmy przed szafą, z której dobiegały bardzo dziwne odgłosy. Otworzyliśmy ją i nagle pojawiły się przed nami dwie żywe lamy, które uroczo się do nas uśmiechały. Aż krzyknęliśmy z zachwytu. Jedna miała na sobie spódniczkę i buty baletowe, korale, opaskę z kwiatkiem oraz gumkę z motylkiem (lama Filipinki), druga zaś - kapelusz i siodło kowbojskie oraz koszulkę piłkarską (lama Grzesia).

Zabraliśmy na dół nasze nowe zwierzęta, aby podziękować rodzicom za chodzące prezenty. Nagle lama Filipinki poślizgnęła się na ketchupie, który znajdował się na ostatnim stopniu schodów prowadzących do salonu. Ketchup poleciał do góry i wylądował na kanapie, na której akurat siedzieli rodzice. Jak się okazało, był to ketchup wymieszany z klejem. Rodzice przykleili się do kanapy i nie mogli z niej wstać.

Nagle lama Grzesia podeszła do mamy i zaczęła lizać jej rękę. Przez przypadek nacisnęła czerwony guzik, który znajdował się w jej zegarku. Po chwili sufit się rozdzielił i zobaczyliśmy niebo oraz gwiazdny most. Zabraliśmy lamy i weszliśmy na mostek. Maszerowaliśmy krótką chwilę i nagle dotarliśmy do niezwykłego miejsca. Znajdowaliśmy się na zielonej polanie, na której leżał koc. Podeszliśmy do niego i ujrzelśmy czekoladową kulę, w której zamknięta była orkiestra złożona z mrówek. Po chwili wystrzeliły w górę balony, zaś muzycy zagrali nam urodzinowe sto lat.

Po niezwykłym koncercie wróciliśmy mostkiem do domu. Na kanapie w dalszym ciągu siedzieli przyklejeni rodzice. Pożegnaliśmy się z nimi i udaliśmy do naszego pokoju. Przygotowaliśmy posiłek dla lam i położyliśmy się do naszych łóżek. Spaliśmy smacznie do samego rana.

Rozdział 6: „BAL KARNAWAŁOWY”

Dwa tygodnie temu przyszedł do Filipinki nieproszony gość. Zawitała do niej ospa i pokrzyżowała plany związane z Balem Karnawałowym. Impreza miała odbyć się jutro w naszym kochanym przedszkolu. Mimo stwierdzenia przez pana doktora, że Filipinka jest już zdrowa, to jej ciało nadal pokryte było kropkami, które zostawiła po sobie ospa. Wyglądała jak przybysz z innej planety. Filipinka była załamana... Całymi dniami płakała i narzekała, że przez ospę nie pójdzie na bal, że nie założy butów na obcasie i nie przebierze się za wymarzoną księżniczkę.

Cały dom miał dość tych żali i krzyków, które dochodziły z pokoju Filipinki. W końcu mama nie wytrzymała i zadzwoniła po wsparcie. Następnego dnia z rana przyjechała babcia - ekspert od zadań specjalnych. Babcia jak zawsze, przyjechała

z torbą pełną słodkości, ale dzisiaj miała ze sobą coś jeszcze - dużą czarną walizkę, z którą weszła do pokoju Filipinki. Strasznie byłem ciekaw, co było w środku, ale niestety babcia od razu weszła do pokoju siostry i nie widziałem ich przez kilka godzin. W końcu wyszła moja siostra: piękna, uśmiechnięta biedroneczka z czarnymi kropczkami. Babcia to naprawdę ma dar przekonywania - pomyślałem. Filipinka była gotowa na bal. Szybko wskoczyłem w strój pirata i byłem gotów porwać moją siostrę tam, gdzie zabawa i przygoda - na bal przebierańców.

Już przed przedszkolem spotkała nas niespodzianka, gdyż przed naszymi oczami pojawił się olbrzymi pączek. To był pan dozorca w przebraniu, który częstował wszystkie dzieci małymi pączusiami. Pani sekretarka, przebrana w strój pszczołki Mai, polewała pączusie słodkim miodem. Mniam, mniam ...

A w przedszkolu, to się dopiero działo!!! Wszędzie było pełno kolorowych balonów, konfetti, z sufitu zwisały serpentyny, po podłodze toczyły się świecące kule. Nasze przedszkole zamieniło się w bajkową krainę. Była Świnka Peppa, Koziołek Matolek, Królowa Śniegu, Robin Hood, Spiderman i jeszcze mnóstwo innych postaci. Wszyscy tańczyli, śpiewali i pięknie wyglądali. Kiedy zobaczyłem w naszej sali basen z kulkami i zjeżdżalnią pobiegłem, ile sił w nogach, żeby zaliczyć pierwszy zjazd. Ale była zabawa! Nagle muzyka przestała grać, do sali weszły nasze panie, a za nimi wjechało ogromne pudełko z czerwoną kokardą. Nasze panie pociągnęły za kokardę i ujrzeliśmy wielki tort z kolorową posypką i truskawkami. Tort był przepyszny, dodał nam tyle energii, że nie mogliśmy zejść z parkietu. Nogi same nam tańczyły, ręce unosiły się do góry, a buzie uśmiechały. Nawet nie pamiętam, kiedy zacząłem tańczyć z panią Dyrektorką, a Filipinka z panem kucharką.



Pod koniec zabawy postanowiliśmy poszaleć jeszcze chwilę w basenie z kulkami. Tworzyliśmy tam zaskry, labirynty, szukaliśmy skarbów. Czuję się wtedy jak prawdziwy pirat. I wiecie co tam znalazłem? Klucz! Klucz do tajemniczej komnaty, w której, jak się później okazało, było mnóstwo prawdziwych, puchatych króliczków. Mogliśmy je głaskać i bawić się z nimi w nieskończoność. To była zdecydowanie najprzyjemniejsza część zabawy karnawałowej.

Do domu wróciliśmy późnym wieczorem. Zmęczeni, ale zadowoleni. Filipinka spojrzała w lustro i powiedziała: „Wiesz Grzesiu, nawet mi się podobają te moje kropki. Jutro przebiorę się za muchomora”.





SŁÓWKO DO MIKROFONU

Drodzy rodzice. Za pośrednictwem pań nauczycielek, zadałam Waszym dzieciom pytania dotyczące przedszkola. Poniżej przedstawię wybrane odpowiedzi, których udzieliły nasze kochane przedszkolaki.



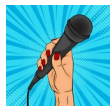
1. Co to jest przedszkole?

„To jest takie miejsce, gdzie dzieci się uczą, bawią i odpoczywają od rodziców.”
„Tutaj można się bawić z paniami, dziećmi, zdobywać wiedzę i nowych przyjaciół.”
„W przedszkolu dzieci uczą się dobrych manier oraz jedzą zdrowe posiłki.”
„Jest to miejsce, w którym trzeba uczyć się grzeczności.”
„Taka szkoła dla mniejszych dzieci.”
„Dom pań.”
„Tam gdzie dzieci się bawią i jest wesoło.”



2. Co najbardziej lubisz w przedszkolu?

„Najbardziej lubię to, że mogę się tu bawić, śpiewać, rysować, czytać książki, biegać, ale oczywiście nie w sali, grać na instrumentach, eksperymentować.”
„Najbardziej lubię jeść.”
„Najbardziej lubię bawić się na podwórku.”
„Moje panie.”



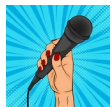
3. Kim jest/co robi w przedszkolu Pani Dyrektor?

„Pani Dyrektor zajmuje się naszym przedszkolem, pracuje na komputerze i zapisuje różne rzeczy na kartce, przychodzi do nas i do pań do sali.”
„To pani, która rządzi całym przedszkolem i odpowiada na pytania.”
„Pani Dyrektor chodzi i zbiera podpisy, musi pilnować porządku.”
„To dyrygent całego przedszkola.”
„Robi dokumenty dla pań albo panie robią dla Pani Dyrektor.”
„Ona pilnuje przedszkola, żeby żaden złodziej nie przyszedł.”



4. Kim jest/co robi w przedszkolu Pani Nauczycielka?

„Pani uczy i zadaje pytania, czyta opowiadania, robi z nami różne eksperymenty, urządza konkursy, śpiewa, uczy piosenek, mówi kiedy można się bawić, opiekuje się nami.”
„Pani Nauczycielka uczy dzieci, żeby poznawały świat i pilnuje, żeby nikomu nic się złego nie stało.”
„Pilnuje dzieci, aby się nie biły.”
„Jest jak sędzia - pochwali, ale czasami pokazuje żółtą kartkę.”
„Mówi kiedy można się bawić, a kiedy trzeba sprzątać.”
„Gdyby Pani Nauczycielki nie było, to byśmy się tylko bez przerwy bawili.”



5. Co robi w przedszkolu Pan Kucharz?

„Pan Kucharz gotuje dzieciom obiad, śniadanie i podwieczorek, piecze ciasto czasami, przygotowuje owoce, myje i wkłada do miski.”
„Pan Kucharz zarządza kuchnią.”
„Pan Kucharz gotuje i rozdziela pracę.”
„Gotuje obiady i robi podwieczorek, i w ogóle wszystkie dania.”



6. Dlaczego Pan kucharz nosi biały czepek i fartuszek?

„Żeby się nie ubrudził i poparzył.”

„Żeby się nie zabrudzić, żeby ładnie wyglądać, żeby się nie ochłapać sosem.”

„Nosi fartuch, żeby nie było widać mąki na ubraniu, no i żeby się nie ubrudzić. Czepek, żeby sobie włosów ze złości nie wrywać.”

„Bo lubi się przebierać.”

„Żeby go rozpoznać.”

„Fartuch nosi, żeby mu się koszulka nie pobrudziła, a czepek nosi dlatego, żeby mu się włosy nie poplamyły i żeby zachować higienę, gdy przygotowuje potrawy. Czepek i fartuch pan kucharz nosi, żeby wszyscy wiedzieli, że to jest kucharz.”

„Czapka to jest taka oznaka kucharza.”

„Żeby się podobać paniom kucharkom.”



7. Dlaczego w przedszkolu trzeba zmieniać obuwie?

„Bo nie chcemy pobrudzić dywanów i podłogi.”

„Żeby nie nabrudzić w sali, ale od kapci nogi się pocą.”

„Żeby się nie zniszczyły buty, skarpetki.”

„Bo inaczej wszystko byłoby brudne i brzydko by pachniało.”

„Żeby nie było widać brudu na skarpetkach.”

„Żeby nie było brudnych nóg.”



8. Co ciekawego robi Pani z obsługi?

„Pani z obsługi przywozi jedzenie wózkem, zmywa talerze i miski, myje łazienkę, myje podłogę, odkurza salę, sprząta.”

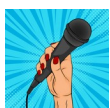
„Pilnuje dzieci jak idziemy na stołówkę, żeby się nie zgubiły.”

„Pilnuje dzieci jeśli pani pójdzie do łazienki.”

„Pomaga dzieciom jak nie mogą czegoś dosięgnąć.”

„Proste, robi trzy rzeczy: myje stoliki, sprząta w łazience, gotuje.”

„Bawi się z nami i przytula.”



9. Co ciekawego robicie w łazience?

„Myjemy ręce, robimy siku. Czasami malujemy palcami po lustrze, wygłupiamy się, żartujemy robiąc sobie psikusy, chlapiemy na podłogę i obiecujemy, że to ostatni raz.”

„Brudzimy lusterko.”

„Nalewamy do słoika wody, jak robimy jakieś prace.”

„W łazience można robić różne eksperymenty.”

„Przeglądamy się w lustrze.”

„Śpiewamy.”

„Bawimy się papierem.”

Naszą gazetkę możecie zobaczyć również na stronie internetowej przedszkola: <http://przedszkole395.waw.pl> w zakładce Dla Rodziców.



GAZETKĘ PRZYGOTOWAŁA: Kamila Bereznicka i Małgorzata Wajs



PÓŁ GODZINKI DLA RODZINKI

W dzisiejszych czasach wciąż narzekamy, że jesteśmy zmęczeni i zajęci, że nie potrafimy znaleźć chwili na wspólne celebrowanie wolnego czasu. Dzieci chcą się z nami bawić, potrzebują naszej uwagi, a my nie mamy chęci i energii. Postarajmy się to zmienić, znajdziemy czas!

Jest taki jeden moment w ciągu dnia, kiedy cała rodzina może skupić się na sobie, porozmawiać i wykonać przy tym coś dla każdego, to oczywiście wspólny posiłek!

Mamo, tato! Pół godziny spędzone razem z Wami w kuchni wystarczy, żeby wzrosło moje poczucie wartości, żeby umocniły się więzi między nami. Możemy rozmawiać o tym, co w przedszkolu i szkole, co u kolegów i przyjaciół. Przygotowanie posiłku razem z Wami niesie ze sobą tyle radości. Nie ważna jest wtedy ilość brudnych naczyń, brudne ubrania czy brudna podłoga. Najważniejszy jest uśmiech na naszych twarzach i świadomość, że za chwilę wspólnie usiądziemy przy stole i skosztujemy to, co razem przygotowaliśmy.

Pamiętajcie szanowni rodzice, że kolejna nowa zabawka nie zastąpi Waszym dzieciom czasu spędzonego z Wami! Doceniajcie takie chwile i momenty, które stwarzają Wam warunki do tego, by móc z dziećmi rozmawiać, podzielić się z nimi własnym doświadczeniem. Dla młodszych dzieci, przygotowanie posiłku to idealny moment do naśladowania pozostałych członków rodziny. Takie doświadczenia powodują, że dzieci aktywnie uczestniczą w życiu rodzinnym, poznają nowe słowa i czynności.

Nie macie pomysłu na wspólne przygotowanie posiłku? A może zachęcę Was do wykonania wiosennych, śmiesznych i smacznych kanapek? Poniżej przedstawiam kilka propozycji, które zadowolą podniebienia i oczy każdego przedszkolaka.

Zachęcam wszystkich rodziców do wspólnego przygotowania posiłku z dzieckiem. Zróbcie pamiątkowe zdjęcie i podzielcie się tą radością razem ze mną. Czekam na Wasze fotografie pod adresem mailowym naszej gazetki: reporterek395@gmail.com.



ZADANIA DO WYKONANIA (KARTA ODPOWIEDZI)

Imię i nazwisko dziecka, numer i nazwa grupy:.....

Dzieciaki! Z pomocą rodziców wypełnijcie kartę odpowiedzi, wytnijcie ją (możecie również napisać odpowiedzi na innej kartce) i wrzucicie do misiowej skrzynki umieszczonej na korytarzu. Macie czas do 30 kwietnia 2021r. **Uwaga! Każda osoba, która oddała kartę z zaznaczonymi wszystkimi odpowiedziami zdobywa nagrodę.**

Quiz dla spostrzegawczych Przedszkolaków

na podstawie zdjęć kanapek ze strony 15:

1. Z ilu plasterków ogórka został zrobiony kotek?

- a. 5
- b. 3
- c. 4

2. Ile plasterków/kawałków papryki znajduje się na wszystkich obrazkach razem?

- a. 8
- b. 5
- c. 4

3. Z czego zrobione są włosy Klauna?

- a. z rzodkiewki
- b. z papryki
- c. z marchewki

4. Na ilu kanapkach występuje rzodkiewka?

- a. 1
- b. 2
- c. 3